

DISKOROLKA, Dzisiaj do rana

Dzisiaj do rana będzie zabawa
Jakiej nie przeżył tu jeszcze nikt
Poddaj się mocy dzisiejszej nocy
Baw się i szalej ze wszystkich sił

Wchodzę do klubu
I wzrokiem mierzę
Mięśniaki prężą bicepsy swe
(?) z lodem pięć z ozorem
Słodycz karmelu podnieca mnie
Gorące bity gubią kobity
Dyskdzokej w klubie wie o tym że
Gdy płyta kreci kusi i nęci
Żadna dziś lady im nie oprze się

Przy barze stoję
Trochę się boję
Znowu kolejna dogania mnie
Temu co wlewa
Jasna cholera
Się nie odmawia
No bo będzie źle
Tutaj jest wszystko
Nawet lotnisko
Ktoś wylądował a potem się wzbił
Nagle dla hecy
Na moje plecy
Spadł słodki ciężar – to byłaś ty